

Pół miliona górników strajkuje w USA

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 203 - ROK VIII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 25 SIERPNI 1952 ROKU

CENA 10 GR.

ZSRR proponuje zwołanie w październiku konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie traktatu z Niemcami

Noty rządu Zw. Radzieckiego do USA, Anglii i Francji

MOSKWA (PAP). Agencja TASS komunikuje: Dnia 10 lipca Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR

otrzymało noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, stanowiące odpowiedź na notę rządu radzieckiego z 24 maja 1952 r. w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO Z DNIA 23 SIERPNI 1952 R.

W związku z notą rządu USA z dnia 10 lipca br. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1 W swej notce z dnia 24 maja podobnie jak w swoich poprzednich notach, rząd radziecki proponował rządowi USA, jak również rządowi Wielkiej Brytanii i Francji przystąpić niezwłocznie do bezpośrednich rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

2 Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji, przyciągając wymianę not z rządem radzieckim w sprawie Niemiec, weszły w znowu z rządem Adenauera. Gwałcąc brutalnie układ poczdamski, rządy trzech mocarstw 26 maja zawarły z rządem bońskim tzw. „układ” separatystyczny, nazwany go konwencją o stosunkach między trzema mocarstwami z zachodnimi i niemiecką republiką federalną, a w ślad za tym dnia 27 maja podpisany został w Paryżu „układ” o tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej”.

3 Uchylając się od bezpośrednich rokowań w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego, rząd USA, w celu zamaskowania swego stanowiska, wysuwa w swej notce z dnia 10 lipca kwestię gwarancji, jakie mają być udzielone przez cztery mocarstwa co do tego, że rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów, będzie miał nieodzowną wolność działania w okresie przed wejściem w życie traktatu pokojowego.

4 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca kwestia gwarancji „wolności działania” dla przyszłego rządu ogólnoniemieckiego jest obłudnym frazesem, mającym przysłonić dążenia rządu trzech mocarstw zachodnich do całkowitego podporządkowania sobie Niemiec w swych agresywnych celach.

5 W związku z tym rząd radziecki uważa za rzecz konieczną zaznaczyć, że rząd USA interpretuje w opaczny sposób fakt powołania się rządu radzieckiego w notce z dnia 24 maja na uchwały poczdamskie, przedstawiając sprawę tak, jak gdyby w tej notce miano na myśli „przywrodoenie czterostopnego systemu kontroli”, chociaż w rzeczywistości w notce rządu radzieckiego z dnia 24 maja mowa jest nie o przywróceniu czterostopnego systemu kontroli, lecz o konieczności przestrzegania zasad układu poczdamskiego, dotyczących odbudowy Niemiec jako jednolitego państwa demokratycznego.

6 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

7 W tym celu rząd radziecki w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

8 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

9 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

10 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

11 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

12 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

13 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

14 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

15 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

16 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

17 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

18 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

19 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

20 Rząd USA w notce z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do jednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w notce z dnia 9 kwietnia zwraca już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wzmianczonych przeciwko któremuś z mocarstw, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

Generalissimus Józef Stalin pozdrawia naród rumuński

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalin, z okazji VIII rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką, przesłał do przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, G. Gheorghiu Deja, następującą depeszę:

W dniu święta narodowego — dnia wyzwolenia — proszę Was, Towarzyszu Przewodniczącym i Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej, przyjąć serdeczne pozdrowienia oraz przyjazne życzenia dla narodu rumuńskiego — nowych sukcesów w dziele budownictwa Rumunii ludowo - demokratycznej.

(—) J. STALIN.

Rozwinąć i pogłębić spójnię między miastem a wsią I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP). 24 bm. rozpoczął w Warszawie obrady I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu — gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Na Kongres zjechało 750 delegatów, wybranych we wszystkich powiatach kraju przez 3-milionową rzeszę chłopów — członków gminnych spółdzielni.

Pierwsze zboże dla państwa



Pierwsze zboże dla państwa — oto pod takim hasłem przystąpili do omłotów chłopcy gromady Łęg, gminy Kruszyca, w pow. ra. mszczańskim. W ub. tygodniu na 34 wozach udekorowanych transparentami i szturmówkami zawieźli oni zboże do punktu skupu.

Kongres obraduje w wielkiej, pięknie ozdobionej auli Politechniki Warszawskiej. Zebrani w auli delegaci odczytują listy przybywających na Kongres przedstawicieli władz państwowych i wojewódzkich, wicepremierów, członków Rady Państwa, prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej — dr H. Kolodziejskiego.

W powołanym następnym prezydium, obok przedstawicieli władz naczelnych PZPR i ZSL, członków prezydium ZRS, G. CRS, przedstawicieli ZSCh, Wojska Polskiego, organizacji masowych i instytucji społecznych, oraz przedstawicieli delegacji zagranicznych — zasiadli liczni delegaci wybrani przez chłopów — spółdzielców.

Serdecznie witany przemierzył w imieniu rządu wicepremier inż. Tadeusz Gede. (streszczenie przemówienia podajemy na str. 2).

Następnie prezes zarządu CRS — T. Janczyk wygłosił dłuższy referat, w którym omówił dotychczasowe i planowane działania spółdzielczości samopomocowej, analizował błędy i przedstawił rolę i zadania spółdzielczości zaopatrzenia i skupu w umacnianiu spójni między miastem a wsią.

W dalszym ciągu obrad sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej ZRS złożył prezes Rady — Grubecki, a sprawozdanie Centralnego Związku Spółdzielczego z rewizji CRS „Samopomoc Chłopska” — ob. Gałęza.

Następnie delegaci zatwierdzili regulamin Kongresu i dokonali wyboru komisji kongresowych, po czym rozpoczęła się dyskusja, w czasie której zabierali głos, witając Kongres: przedstawiciel spółdzielczości NRD — Kurt Wiewik i przedstawiciel spółdzielczości czechosłowackiej — Antonin Zmrhol.

W drugim punkcie porządku dziennego sekretarz KW PZPR, tow. Roman Rakowski wygłosił referat na temat „Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w kampanii wyborczej”. W dyskusji wystąpiło 19 towarzyszy. Zabrał głos także zastępca kier. Wydz. Org. KC PZPR, tow. Stefan Misiaszek.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR, tow. Karol Bakowski. Na zakończenie Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę, wyczerpującą bieżące zadania organizacji partyjnej woj. łódzkiego.

Powiaty piotrkowski i łaski wykonały sierpniowy plan skupu

Dnia 22 bm. dwa powiaty tj. piotrkowski i łaski wykonały sierpniowy plan skupu zboża z nadwyżką — pow. piotrkowski w 105,7 proc., a pow. łaski w 103,8 proc. A więc powiat piotrkowski wyprzedził pow. łaski, zajmując pierwsze miejsce w woj. łódzkim.

Również dobre wyniki w skupie zboża uzyskały powiaty, wieluński, radomszczański, skierniewicki i łowicki, które prawidłowo w dniu dzisiejszym zrealizowały sierpniowy plan skupu zboża.

Napływają dalsze meldunki z gromad o całkowitym wykonaniu rocznego planu skupu. I tak w ub. tygodniu gromada Huta Przerębska, gminy Przerab, w pow. radomszczańskim, zrealizowała już roczny plan sprzedaży państwu zboża.

200 PROC. ROCZNEGO PLANU Wiele patriotyzmu wykazał

Plenarne obrady Zarządu Okręgowego Zw. Zm. Pracowników Budownictwa

W dniu wczorajszym w siedzibie Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów odbyły się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego poświęcone zadaniom związku pracowników budownictwa w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR oraz X Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W dyskusji omówiono szczegółowo osiągnięcia, braki i zadania stojące w chwili obecnej przed pracownikami budowlanymi.

becki. Mówca charakteryzuje najważniejsze etapy budowania spółdzielczości samopomocowej przez masę małą i średniorolnych chłopów w warunkach władzy ludowej.

Na wniosek prezesa Grubeckiego — zebrani powołują na przewodniczącego obrad I KC PZPR z sekretarzem KC — Ochabem, przedstawicieli NKW ZSL z wiceprezami: Baranowskim i Ignarem, przedstawicieli Wojska Polskiego, organizacji masowych, instytucji gospodarczych, spółdzielczych itp.

Horaco przyjmując zebrani delegację z województwa z Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którym ZPM-owcy — pracownicy spółdzielczości — wreczają wiązanki kwiatów.

Donosiła dla milionów chłopów polskich obrady Kongresu rozpoczynają się w uroczystym nastroju.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego a następnie „Międzynarodówki”. Obrady Kongresu zajął prezes Rady Nadzorczej CRS — J. Grubecki.

W imieniu rządu, całego narodu koreańskiego i swoim własnym, wyrażam Wam, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze podziękowanie za gorące gratulacje i życzenia, przesłane z okazji święta narodowego narodu koreańskiego.

Zyczę Wam, Towarzyszu Premierze, dobrego zdrowia i nowych osiągnięć w budowie socjalizmu w Waszym kraju.

Kim Ir Sen Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Ambasador Francji w Moskwie przyjęty przez Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w dniu 22 sierpnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. Stalin przyjął ambasadora Francji w Moskwie L. Joxe'a.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR - N. Szwernik przyjął premiera Czou En-łai'a

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w dniu 22 sierpnia przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Szwernik przyjął premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-łai'a.

Na przyjęciu obecni byli: wicepremier Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, wiceprzewodniczący Komisji Finansowo - Gospodarczej przy Państwowej Radzie Administracyjnej Li Fu-czan, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie Czen Wen - tian, zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo - Rewolucyjnej Rady Wojennej Su Jui i sekretarz polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Szl Cze.

Na przyjęciu obecni byli także: wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR G. Puzkin i sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorkin.

Mianowanie przewodniczącego Komitetu do Spraw Radiofonizacji

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP mianował Romualda Gądomskiego przewodniczącym Komitetu do Spraw Radiofonizacji „Polskie Radio”.

Uroczystości dożynkowe w woj. łódzkim

W dniu wczorajszym w wielu wsiach województwa łódzkiego odbyły się uroczystości dożynkowe.

Uroczystości obchodzono dożynki w gminie Głuchów, w pow. skierniewickim. Z Tomaszowa przybyły cztery ekipy łączności miasta ze wsią, ze wszystkich gromad przybyli chłopcy i kobiety wiejskie w barwnych ludowych strojach, przyjechali również udekorowanymi wozami członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kochanowie oraz pracownicy PGR Prusy.

Przodujący chłopcy z gminy Głuchów: Andrzej Cioncio, z grom. Miłochowice, Waclaw Dzierbiński z Głuchowa, Ewa Młiska, byli nie tylko dożynkami w Krakowie, na które zostali wybrani, podzielić się z chłopami z całej Polski osiągnięciami swojej gminy.

Pierwsza w Łodzi konferencja partyjno-techniczna ZPB im. Marchlewskiego przystępują do decydującej walki o pełną realizację planów produkcyjnych

Wczoraj w ZPB im. Marchlewskiego odbyła się pierwsza na terenie Łodzi konferencja partyjno - gospodarcza, której zadaniem było wykręcić i wykorzystanie istniejących w tych zakładach rezerw produkcyjnych, a tym samym usunięcie braków, uniemożliwiających pełną realizację zaplanowanych zadań.

W konferencji wzięli udział: I sekretarz KŁ PZPR tow. Ptasinski, sekretarz KŁ — tow. Winter, wiceminister Przemysłu Lekkiego — tow. Józwiak, przewodniczący Zarządu Głównego

Zw. Zaw. Włóknarzy — tow. Krzywinski, przewodniczący ORZZ — tow. Sumerski, konferencję przewodniczył sekretarz Komitetu Zakładowego — tow. Wojda.

Po referacie wygłoszonym przez naczelnego inżyniera ZPB im. Marchlewskiego, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło kilkudziesięciu mówców.

Na zakończenie narady uchwalona została jednomyślnie rezolucja następującej treści:

Biorąc pod uwagę wytyczne, wypływające z referatu i wnioski wysunięte w toku dyskusji, konferencja zobowiązuje kierownictwo ZPB im. Marchlewskiego, aby wszystkie zatwierdzone wnioski realizatorskie w liczbie 152 zrealizowane zostały do dnia 1 października br., a pozostałe — do końca 1952 r.

W przedmiocie skierowanej należy: utrzymać prawidłowe obroty wozem, do końca września opracować prawidłowy proces produkcji i konsekwentnie przestrzegać jego stosowania, zsynchronizować produkcję oddziału przygotowawczego z maszynami obrabkowymi, usprawnić przebieg remontów oraz zapewnienie należytej konserwacji maszyn.

W przedmiocie średnioprojektowej należy: opracować do dnia 1 września br. prawidłowe reżimy technologiczne oraz szczegółowy harmonogram doprowadzenia obrótów maszyn do wysokości zaplanowanej, przestrzegać prawidłowości skrętów na wszystkich asortymentach, dokładnie wykonywać remonty kapitalne i uprzedzające, zlikwidować postoje wrzeczona na skutek braku sznurków oraz uruchomić wszystkie wrzeczona na wrzeczniach, zastosować we wszystkich oddziałach metodę Zandarowej, rozszerzyć plan szkolenia pracowników oraz zorganizować od dnia 1 października szkolenie i doszkolenie majstrów, jak również zastosować odpowiednie przesunięcia w celu zlikwidowania przestawów osobowych na niektórych oddziałach bądź też zmianach.

W przedmiocie odpadkowej należy zapewnić dokładne przeprowadzenie remontów i czyszczenie maszyn, ze szczególnym uwzględnieniem zespołów zgrzebnych oraz zlikwidować do minimum postoje organizacyjne. Dla dalszego usprawnienia pracy w tkalnicy należy: zmniejszyć ilość odpadków przedży watawowej, a to poprzez zaprowadzenie kontroli pobierania wiatru przez poszczególne tkaczy, doprowadzić regulatory u krośien do należytej sprawności oraz w pełni realizować plan szkolenia tkaczy, do dnia 1 października br. zorganizować kurs szkoleniowy dla majstrów, zobowiązać kierownictwo zakładów do pełnego obsadzenia personalem technicznym zmiany popołudniowej i nocnej.

W wykończalni należy usprawnić pracę kuchni farb, laboratorium i drukarni oraz ściśle przestrzegać rozliczeń partii obiegowych.

Konferencja zobowiązuje radę zakładową do stałej kontroli upowszechniania i realizacji zatwierdzonych wniosków racjonalizatorskich i usprawnień. Rada zakładowa zobowiązana jest również zwołać naradę racjonalizatorów z udziałem poszczególnych oddziałów, a to w celu zapoznania pracowników z korzyściami, jakie dają zastosowanie pomysłów racjonalizatorskich, organizować regularne spotkania z przewodnikami pracy dla przedstawienia ich doświadczeń co do całej zagłogi oraz przestrzegać systematycznego prowadzenia narad wytwórczych na szczeblu zakładu, oddziału i grupy związkowej.

Konferencja partyjno - techniczna zobowiązuje radę zakładową i kierownictwo zakładów do zwołania podobnej narady za trzy miesiące, w celu skontrolowania wyników realizacji powyższych wytycznych.

(Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu konferencji zamieścimy w jednym z najbliższych numerów).

[Dalszy ciąg na str. 2]

Spółdzielczość zaopatrzenia i skupu pomoże wsi polskiej wejść na drogę socjalistycznego rozwoju

Streszczenie przemówienia wicepremiera inż. Tadeusza Gedego

Witając Kongres w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wicepremier Gedego powiedział, że społeczeństwo polskie, szerokie masy chłopów pracujących z wielką uwagą i zainteresowaniem śledzą przebieg obrad Kongresu, który w oparciu o analizę dotychczasowych osiągnięć i błędów dokonuje oceny pracy spółdzielczości zaopatrzenia i skupu i wskazuje dalsze drogi realizacji zadań, stawianych jej przez partię i rząd.

Kongres odbywa się w szczególnie ważnym okresie w życiu naszego narodu, w okresie poprzedzającym wielki akt polityczny, jakim są wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w okresie, gdy centralnym zadaniem jest realizacja frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni staje się — zgodnie z wytycznymi VII Ple-

num KC PZPR — sprawa umocnienia spójni między miastem i wsią, sprawa pogłębienia i utrwalenia sojuszu robotniczo — chłopskiego.

Obrady I Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu w tym okresie nabierają wielkiej ogólnego gospodarczej i politycznej wagi. Przemocowanie bowiem przelomu w stylu i metodach pracy, przez podniesienie świadomości politycznej członków samorządu spółdzielczego i pracowników spółdzielni gminnych przyczynia się one skutecznie do usprawnienia zaopatrzenia wsi, przyczynia się do pełniejszej mobilizacji chłopów w kierunku terminowego wywiązywania się z obowiązków wobec narodu i państwa ludowego — a przez to staną się poważnym czynnikiem umocnienia spójni między miastem a wsią.

obowiązujących w całym kraju, towarów, których masa z roku na rok rośnie. Wzrosła również poważnie działalność CRS w dziedzinie wytwórczej. Omawiając dalej osiągnięcia gminnych spółdzielni na odnośnik skupu produktów rolniczych i zwierzęcych wicepremier Gedego przypomina zasługi spółdzielczości samopomocowej w przebudowie rynku mięsnego, w realizacji nowych zasad organizacji skupu i kontraktacji żywa. GS posiadają także poważny dorobek w skupie zbóż i innych ziemiopłodów.

Jeżeli przyjąć skup produktów rolniczych z 1949 r. za 100, to w roku 1951 wskaźnik ten w cenach niezmiennych wyniósł — 177. W grupie produkcji zwierzęcej przyjmując rok 1949 za 100 — wskaźnik roku 1950 wzrósł do 226.

W 1951 roku gminne spółdzielnie zakontraktowały 4,5 raza więcej płodów rolnych, a w 1952 roku zakontraktują ponad 6 razy więcej niż w roku 1949. Przy wielkiej pomocy partii i rządu, które otaczały i otaczają spółdzielczość zaopatrzenia i skupu wszechstronna opieką i pomagają jej w stałym umacnianiu i rozwoju bazy ekonomicznej, spółdzielczość wiejska stała się wielkim orężem w dziele tworzenia handlu socjalistycznego na wsi, w dziele gospodarczego, politycznego i kulturalnego rozwoju polskiej wsi. Stała się ona jednym z istotnych i ważnych ogniw gospodarki socjalistycznej w Polsce.

W ósmą rocznicę wyzwolenia Gorąca manifestacja wdzięczności narodu rumuńskiego dla potężnego Kraju Rad

Rząd polski udzielił azylu antyfaszystom greckim

WARSZAWA (PAP). Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udzielił prawa azylu antyfaszystom greckim: G. Trikalinos i F. Lazaru. Obaj antyfaszycy greccy wzięli wzięci przez władze francuskie. W dniu 20 bm. zostali zwolnieni z więzienia „Santé” w Paryżu i otrzymali nakaz opuszczenia Francji.

W dniu 23 bm. G. Trikalinos i F. Lazaru przybyli do Warszawy.

Prowokacyjne aresztowanie R. Vailland'a w Egipcie

PARYŻ (PAP). — Z Kalru donoszą, że policja egipska aresztowała w Far-Askur koło Damiety wybitnego francuskiego pisarza i dziennikarza postępowego Rogera Vailland'a, autora znanej sztuki „Pulkownik Poster” i „Wielkiemu Wodowi”. Vailland przebywał w Egipcie jako specjalny korespondent miesięcznika „Obrońca Pokoju”.

Protesty w Austrii przeciwko amerykańskim przywołaniom wojennym

WIEN (PAP). — W Wiedniu odbył się wielki wiec austriackich obrońców pokoju na znak protestu przeciwko konfiskacjom przez władze amerykańskie znacznych terenów w rejonie Salzachsee dla budowy poligonu ćwiczebnego dla broni pancernych.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której wyrażają solidarność z walką ludności Salzachsee przeciwko budowie przez Amerykanów poligonu dla czołgów i wzywają cały naród austriacki do walki przeciwko przywołaniu przez Amerykanów w Austrii przywołaniom wojennym.

Uroczysta akademія w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP). — Dnia 22 sierpnia w Bukareszcie odbyła się uroczysta akademія z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką spod jarzma faszystowskiego.

W odświętnej udekorowanej sali Teatru Liniowego w Parku Kultury i Opczynku im. Stalina zebrali się tyjące przedowników pracy z bukarzeskich zakładów przemysłowych, przedstawiciele organizacji partyjnych, państwowych i społecznych stolicy rumuńskiej.

Nad sceną widniał napis: „Niech żyje 23 sierpnia — wielkie święto naszej ojczyzny wyzwolonej przez bohaterów Armii Radzieckiej!”, „Chwała Wielkiemu Wodowi i Naucejeliowi mas pracujących całego świata, Wielkiemu Stalinowi!”

W przedmowie akademię wśród burzliwych oklasków zajął miejsce: przewodniczący Rady Ministrów, sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Gheorghiu-Deja, przywódcy partii i państwa: J. Kiszyniewski, G. Aposto, A. Maghiorosz, M. Constantinescu i G. Stoica, członkowie radzieckiej delegacji rządowej, przewodniczący WCSPS — W. Kuzniecowa, gen.-plk. F. Golikow i ambasador ZSRR w Rumunii A. Lawrentiew. W przedmowie zaskłonił również: przewodniczący chińskiej delegacji rządowej, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Rumunii Wen Ju-pin, przewodniczący delegacji rządowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i innych krajów.

Akademię zainaugurował przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego dr Petru Groza, który zaproponował, by powołano na honorowego przewodniczącego akademię najlepszego przyjaciela narodu rumuńskiego, genialnego Wodza mas pracujących całego świata Generalisissimusa Stalina.

Zebrani długo nie milknącymi oklaskami na cześć Generalisissimusa Stalina przyjęli propozycję Petru Grozy.

Do prezydium honorowego akademii wybrano członków Biura Politycznego KC WKP(b) oraz członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Referat, poświęcony 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką wygłosił wicepremier sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Aposto. Przemówienie Apostoła przerywane było wielokrotnie burzliwymi oklaskami i owacjami na cześć przyjaźni rumuńsko-radzieckiej i narodu radzieckiego, na cześć Wodza mas pracujących Rumunii G. Gheorghiu-Deja, na cześć Józefa Stalina.

Następnie sekretarz Komitetu Bukareszteńskiego Rumuńskiej Partii Robotniczej, G. Stoica, odczytał tekst depezy wystosowanej przez J. Stalina do Gheorghiu-Deja. Wszyscy wstając, z nową siłą rozlegają się oklaski i owacje. Zebrani w ciągu kilku minut skandują: „Stalin!”

Przemówienie w imieniu radzieckiej delegacji rządowej wygłosił przewodniczący delegacji W. Kuzniecowa. Uczestnicy zebrania uchwalili tekst listu powitalnego do Józefa Stalina.

Noty rządu Zw. Radzieckiego

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Jak zupełnie wyraźnie widać, postanowienie to w żadnej mierze nie narusza na swąk prawa Niemiec do łączenia się z innymi narodami w celach pokojowych. Jednakże to postanowienie wyklucza możliwość łączenia się Niemiec z takimi grupowaniami, jak np. blok północnoatlantycki, który zmierza do celów agresywnych i którego działalność stanowi groźbę rozpalenia nowej wojny światowej. Rząd radziecki uważa nadal, że w takim postanowieniu nie ma niedopuszczalnego ograniczenia suwerenności państwa niemieckiego, i że takie postanowienie jest zgodne z porozumieniami czterech mocarstw w sprawie Niemiec i odpowiada w całej pełni zarówno interesom wszystkich sąsiadujących z Niemcami państw, jak i w równym stopniu interesom narodowym samych Niemiec.

Rząd Stanów Zjednoczonych w nocy z 10 lipca porusza sprawę wprowadzenia obecnie w życie w Niemiec Republice Demokratycznej zarządzeń, dotyczących wzmożenia jej bezpieczeństwa, oświadczając, że zarządzenia te rzekomo „pogłębiają rozbiście Niemiec” i że zmierzają one jakoby do zapobieżenia kontaktowi między Niemcami, mieszkającymi w Niemiec Republice Demokratycznej i w Niemiec zachodnich.

Tego rodzaju oświadczenie jest pozbawione wszelkiej podstawy. Jak wiadomo, rząd Niemiec Republice Demokratycznej podawał do powszechnej wiadomości, że wyrażone zarządzenia zostają wprowadzone w życie na prośbę ludności, która ponosi szkody ze strony szpiegów, dywersantów, terrorystów i przemysłowców, nasytanych z zachodnich stryf „Niemiec w celach prowokacyjnych, co pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzoną w Niemiec zachodnich polityką re-militaryzacji i wciągania Niemiec zachodnich do przygotowywania nowej wojny.

6 W odpowiedzi na prośbę rządu radzieckiego z dnia 24 maja w sprawie bezwzględnie przystąpienia do wspólnego omówienia zarządzeń, dotyczących traktatu pokojowego z Niemcami i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza, iż uważa opracowanie niemieckiego traktatu pokojowego za rzecz niemożliwą, dopóki nie będzie utworzony rząd ogólnoniemiecki i że wskutek tego trzeba się obecnie ograniczyć jedynie do utworzenia komisji badawczej dla Niemiec.

Jednakże takie twierdzenie nie jest zgodne z porozumieniem poczdamskim, w myśl którego Rząd Ministrów Spraw Zagranicznych ma obowiązek „przygotowania pokojowego” uregulowania dla Niemiec, z tym, aby odnośny dokument został przyjęty przez odpowiedni do tego celu rząd niemiecki, gdy taki rząd będzie utworzony.

Rząd radziecki uważa, że odmowa rządu Stanów Zjednoczonych, jak również rządu Wielkiej Brytanii i Francji opracowania traktatu pokojowego z Niemcami, dopóki nie zostanie utworzony rząd ogólnoniemiecki — jest pozbawieniem wszelkich podstaw. Odkładanie na nieokreślony dług czas rozpatrzenia takich doświadczeń, jak sprawa traktatu pokojowego z Niemcami, nie jest zgodnym z interesami politycznymi i demokratycznymi i do ewentualnej pokojowej współpracy Niemiec w życiu międzynarodowym.

8 Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i Francji proponują przedstawić czterech rządów w celu omówienia jedynie sprawy składu, funkcji i pełnomocnictw komisji dla sprawdzenia czy-

istnieją w Niemczech warunki, niezbędne do przeprowadzenia wolnych wyborów. Można stwierdzić, że wymiana ta w danej sprawie zbliżyła nieco punkt widzenia rządu radzieckiego z jednej strony i rządu USA, jak również rządu Wielkiej Brytanii i Francji z drugiej. Lecz rząd radziecki nie widzi żadnych podstaw do ograniczenia kregu problemów, podlegających rozpatrzeniu na konferencji przedstawicieli czterech mocarstw, jedynie do spraw, dotyczących wspomnianej wyżej komisji.

Ograniczając krag zagadnień, proponowanych do rozpatrzenia przez przedstawicieli wspomnianych czterech mocarstw i unikając omówienia najważniejszych problemów, dotyczących Niemiec — rząd USA, jak również rządy Wielkiej Brytanii i Francji działają tak, jakby dążyły do tego, by konferencja przedstawicieli czterech mocarstw dała możliwość jak najmniejszego rezultatu lub w ogóle zakończyła się bez rezultatów. Niemniej jednak rząd radziecki, gotów jest omówić na konferencji czterech mocarstw proponowaną przez rządy trzech mocarstw sprawę komisji dla zbadania warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w całym Niemczech. Lecz rząd radziecki uważa zażądać, że konferencja nie może i nie powinna ograniczyć się do omówienia tego tylko zagadnienia. Rząd radziecki uważa za konieczne, by konferencja w pierwszym rzędzie omówiła takie ważne zagadnienia, jak traktat pokojowy z Niemcami i utworzenie rządu ogólnoniemieckiego.

Wychodząc z powyższego założenia, rząd radziecki proponuje zwołanie w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie w październiku br. konferencji przedstawicieli czterech mocarstw z następującym porządkiem dziennym:

a) sprawa przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami;

b) sprawa utworzenia rządu ogólnoniemieckiego;

c) sprawa przeprowadzenia wolnych ogólnoniemieckich wyborów i sprawa komisji, mającej sprawdzić, czy istnieją w Niemczech warunki dla przeprowadzenia takich wyborów, kwestia składu tej komisji, jej funkcji, pełnomocnictw.

Rząd radziecki proponuje zarazem omówienie na tej konferencji czterech mocarstw sprawy terminu wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Rząd radziecki proponuje również zaproszenie przedstawicieli Niemiec Republice Demokratycznej i Niemiec Republice Federalnej do udziału w konferencji przy rozpatrywaniu odpowiednich problemów.

Rząd radziecki wystosował analogiczne noty również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

Ważnym źródłem wielu niedociągnięć jest, że wielu zeszłych aktywistów, członków zarządów, komitetów członkowskich i funkcyjaryszu innych organów samorządu spółdzielczego nie sięga do podstawowego prawa demokracji spółdzielczej, do krytyki i samokrytyki, nie doświadczyli walcząc z objawami niedołęstwa, biurokracji, kumoterstwa, nie dość energicznie wykrywa i zwalcza nadużycia i złośliwstwa.

Pogłębiając i umacniając spójnię między wsią i miastem, spółdzielczość zaopatrzenia i skupu będzie sprawniej realizowała zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, będzie ulepszała handel na wsi, a jednocześnie będzie wzmacniała skup i prowadziła masową kontraktację płodów rolniczych i produktów hodowlanych, wpleniając w ten sposób resztki prywatnych pośredników i spekulatorów z obrotu towarowego i na wsi i w mieście. Obowiązkiem dostawców produktów rolniczych i produktów hodowlanych objętych i będą obejmować również na przyszłość tylko część towarowej produkcji gospodarstw chłopskich. Stych względów przed CRS też za-

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Piąty etap wygrywa Wójcik przed łodzianinem Liszkiewiczem

ZIELONA GÓRA. — V etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski był bardzo emocjonujący. Zaraz po starcie w Poznaniu z grupy czołowej ucieka trójka: Kapiak, Chwiedacz i Świercz. Nikt nie podejmuje pościgu. Po 50 min.

Chwiedacza i Świercza. Kilkanście kilometrów później wysuwa się nagle do przodu Wójcik. Do mety jest 70 km. Wójcik stale zwiększa tempo, zdobywa około 3 minuty przewagi i samotnie zdąża do mety. Tym razem ucieczka jest udana. Wójcik wpada na metę w Zielonej Górze, kończąc etap w czasie 5:25,24. O około 3 min. za nim miją metę 13 zawodników z Liszkiewiczem, Łasakim, Kłabińskim i Czymżem na czele.

Na 50 km przed metą odpada z czołówki Wrzesiński z powodu defektu gumy. Wrzesiński zajął 16 miejsce, tracąc około 7 minut do zwycięzcy

etapu. Dzięki temu przewodnikiem wyścigu po 5 etapach jest ponownie Drajkowski przed Liszkiewiczem i Wrzesińskim.

Wyniki V etapu: 1) Wójcik 5:25,24; 2) Liszkiewicz 5:28,11; 3) Łasak 5:28,15; 4) Kłabiński 5:28,16; 5) Czymż 5:28,20.

Nieudany występ łodzian w Krakowie „Gwardia” zwyciężyła „Włókniarza” 3:0



Wójcik (CWKS)

Występ II-gowej drużyny „Włókniarza” w Krakowie zakończył się spodziewaną porażką łodzian. „Gwardia” krakowska, mogła z powodzeniem pokonać łodzian 6:0, ale gospodarze grali wyjątkowo nonszalancie i nie starali się o wysokocyfrowe zwycięstwo.

MORDARSKI ZDOBYWCA 3 BRAMEK

„Gwardia” uzyskała prowadzenie w 7 minucie po rzucie rożnym ze strzału Mordarskiego. Ten sam gracz zdobył dwie następne bramki: w 48 minucie z podania Mamonla i w 75 minucie z rzutu karnego.

ATAK ŁODZIAN STRZELAŁ NIECELNIE

Łodzianie nie mogli poradzić sobie z dobrze grającą formacją defensywną gospodarzy, ponadto atak łodzian strzelał jak zwykle bardzo

niecelnie. W zespole łodzian na wyróżnienie zasłużył jedynie bramkarz Szczurzyński i obrońca Włodarczyk. Bardzo słabo zagrała pomoc. U gospodarzy najlepiej zagrał: Mordarski, Flanek i Jurowicz.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

„Gwardia”: Jurowicz, Flanek, Snopkowski, Piotrowski, Mamon, Szczurek, Mordarski, Kohut, (Gams), Piaskowski, Gracz i Kotaba.

„Włókniarz”: Szczurzyński, Włodarczyk, Urban, Stusio, Walczak, Wapiennik, Kozłowski, Doryń, Pawlikowski, Wiernik, Kochański.

(G. K.)

I liga piłkarska

CHORZÓW	„Unia” — „Budowlani” (Gdańsk) 4:1.
POZNAN	„Kolejarz” — „Ogniwo” (Kraków) 0:0.
WARSZAWA	„Kolejarz” — „Budowlani” (Chorzów) 1:3.
KRAKÓW	„Gwardia” — „Włókniarz” (Łódź) 3:0.
RADLIN	„Górnik” — CWKS (Warszawa) 4:1.
BYTOM	„Ogniwo” — OWKS (Kraków) 1:1.

TABELKA I LIGI

I grupa	
1. „Kolejarz” (Poznań)	2 3:1 4:3
2. „Gwardia” (Kraków)	2 3:1 1:0
3. „Budowlani” (Chorz.)	2 2:2 4:1
4. „Unia” (Chorzów)	2 2:2 4:2
5. „Budowlani” (Gdańsk)	2 2:2 2:4
6. „Kolejarz” (W-wa)	2 0:2 2:4
II grupa	
1. „Górnik” (Radlin)	3 3:1 5:2
2. „Gwardia” (Kraków)	1 2:0 3:0
3. OWKS (Kraków)	2 2:2 2:2
4. „Ogniwo” (Bytom)	2 2:2 2:2
5. „Włókniarz” (Łódź)	2 1:3 1:4
6. CWKS (Warszawa)	1 0:2 1:4

Warszawa wygrywa Spartakiadę Wojska Polskiego

W Warszawie zakończyła się letnia Spartakiada Wojska Polskiego. W ogólnej punktacji łącznie ze Spartakiadą zimową pierwsze miejsce zdobył Okręg Warszawa przed Krakowem i Wrocławiem.

Komunistyczna Partia USA idzie do wyborów pod hasłem pokoju

NOWY JORK, (PAP). Krajowy Komitet Komunistycznej Partii USA postanowił zwołać 6 września br. w Nowym Jorku jednodniową konferencję dla omówienia działalności partii w okresie kampanii przedwyborczej.

W wydanym w związku z tym oświadczeniu, Komitet Krajowy stwierdza, że partia komunistyczna wysunęła swych kandydatów do lokalnych władz w stanach Nowy Jork, New Jersey, Massachusetts i w kilku innych stanach.

Opłaskony w prasie projekt platformy partii komunistycznej w wyborach 1952 r. — zawiera i odstawowe żądania partii w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej.

M. in. partia komunistyczna domaga się: natychmiastowego zawarcia obojętnej w Korei, zakończenia atomowej i wojny bakteriologicznej, zerwania się baz wojskowych, wycofania wojsk okupacyjnych z Japonii, stworzenia zjednoczonej, demokratycznej Niemiec i ustanowienia normalnych stosunków handlowych z ZSRR, Chinami i krajami demokracji ludowej.

„Zlikwidować partię narodowo socjalistyczną i organizację z nią związane oraz przez nią kontrolowane, rozwiązać wszelkie instytucje nazistowskie, zapewnić, aby nie odrzuciły się pod żadną postacią oraz nie dopuściły do żadnej działalności lub propagandy nazistowskiej i militarystycznej”

Do takich zasad odnosiła Niemiec na podstawie konferencji, że postanowienia konferencji są postanowieniami konferencji, które miały miejsce w sprawie przygotowania się do ostatecznej odbudowy politycznego życia Niemiec na podstawie demokratycznych i do ewentualnej pokojowej współpracy Niemiec w życiu międzynarodowym.

8 Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i Francji proponują przedstawić czterech rządów w celu omówienia jedynie sprawy składu, funkcji i pełnomocnictw komisji dla sprawdzenia czy-

ŻYCIE PARTII

Konsekwentnie realizować uchwałę KŁ PZPR o pracy z młodzieżą

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które odbyło się 10 lutego br. w sprawie pracy organizacji partyjnych wśród młodzieży, postawiło przed komitetami dzielnicowymi, podstawowymi organizacjami partyjnymi i wszystkimi członkami partii poważne zadanie podniesienia poziomu pracy politycznej z młodzieżą. Podjęta w wyniku obrad Plenum uchwała zobowiązała egzekutywy komitetów dzielnicowych do czystego analizowania pracy ZMP, do kontroli wykonania uchwały w sprawach młodzieży...

ZMP-owskie, Egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych zobowiązano, by w każdym miesiącu analizowały pracę młodzieży. Od czasu tych narad, poświęconych pracy z młodzieżą, upłynęło już prawie pięć miesięcy. Faktem jest, że w okresie tym na terenie dzielnic i wsi widzieć można zmiany do lepsze. Świadczy o tym przyjęcie do ZMP 438 nowych członków, systematyczna rozbudowa współzawodnictwa wśród młodzieży, powstawanie nowych brygad produkcyjnych, wzrost szeregów młodych przedowników pracy i członków partii. Ogromnej poprawie uległy warunki w DMR na Stokach i przy ulicy Szpitalnej.



NA ZDJECIU: nowy dworzec kolejowy w Smoleńsku. Fot. — CAF

26-X-52 Agitator w terenie. Trzeba przekonywać ludzi przy pomocy dobrze im znanych faktów. Doceniając ogromne znaczenie agitacji w okresie przygotowań do wyborów, a w szczególności agitacji domowej, rozpoczynamy z dniem dzisiejszym druk opisów doświadczeń produkcyjnych agitatorów z terenu Łodzi i województwa.

Jestem robotnicą Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina. Pracuję w oddziale „D”. Jako starszy brakarz jestem zarządcą oddziału, a także kierowniczką oddziałowej organizacji partyjnej. Praca w partii nauczyła mnie bardzo wiele. Przede wszystkim nauczyłam się przekonywać i uświadamiać ludzi o słuszności linii naszej partii, pozyskiwać ich dla wielkich zadań budownictwa socjalizmu, przemawiać do nich prosto i serdecznie.

Budownictwo w ZSRR. Władysław Tomaszewski. Władysław Tomaszewski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR, opowiada o roli partyjnych agitatorów w budownictwie ZSRR. Opisuje trudności, z jakimi borykają się robotnicy i jak ich przekonywać do pracy w trudnych warunkach.

Wzmocnić czujność wobec wroga klasowego. Obecnie prezydium rad narodowych mają już sporo roboty poza sobą jeśli idzie o akcję skupu. Ustalono wysokość planów dostaw zboża dla poszczególnych gospodarstw, przeprowadzono zebrania gromadzkie, poinformowano chłopów o wysokości wymiaru i terminach sprzedaży zboża. Na pozór zdawaloby się, że uczyliśmy tylko oczekiwać, że chłopcy zaczną przywozić zboże do magazynów. Dowodzą już zresztą tego meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznego planu skupu zboża przez tysiące pracujących chłopów, przez szereg gromad i spółdzielni produkcyjnych. Jest jednak wiele wypadków uchylenia się kulaństwa od wy-

ku, zachęcając ich, by wzięli udział w wspólnej dyskusji nad projektem Konstytucji. Przyszli wszyscy. Byli to starzy pracownicy naszych zakładów i gospodynie domowe. Nastroj był serdeczny. Po pogadance wiele kobiet zabierało głos, szczególnie starsze robotnice. Przypominały one, jak to było w tej fabryce za czasów Szaubiera. Mówiły o bezrobociu, o redukcjach, o tym, jak to kobiety nie miały żadnych praw, ani do urlopow macierzyńskich, ani do wczasów, ani nie miały gdzie dzieci zostawić idąc do pracy. I mówiły: „Jakże inny jest dzisiaj los kobiet, a wszystko to gwarantuje nam Ludowa Konstytucja!”

Organizowanie pogadek z bezpartyjnymi nie przychodziło mi z początku łatwo. Bo i skąd. Skończyłam zaledwie cztery oddziały szkoły powozowej. Po wywołaniu zaczęłam pracować nad sobą z pomocą pośpieszeń, m. in. córka. Uczeszczałam pilnie na kursy szkolenia partyjnego. Zaczynałam coraz lepiej rozumieć sens przemian, jakie się u nas dokonują, politykę władzy ludowej partii. Wtedy też obudziło się we mnie pragnienie wyjaśniania tych spraw innym. To piękna i zaszczytna rzecz być agitatorom — przekonywać i uświadamiać innych. Do ludzi nie trudno jest trafić, przekonać ich. W oddziale, w którym pracuję, w wydziale, organizuję dość często bogatki z bezpartyjnymi. Wykorzystuję w tym celu przerwy na śniadanie. Siadam wśród robotnic i po prostu gwarzymy — ludzie pytają mnie o różne sprawy — odpowiadam, wyjaśniam. Pogadanka nie musi być konieczną organizowaną oficjalnie, gdyż często rozmowy nie zapowiedziane przynoszą lepsze rezultaty. Podczas dyskusji nad projektem Konstytucji — Komitet Dzielnicowy powierzył mnie i tow. Barańskiemu zadanie przeprowadzenia agitacji domowej w jednym z domów przy ulicy 8 Marca. Jeden z lokatorów zaproponował, żeby zorganizować u niego w pokoju wspólną pogadankę ze wszystkimi mieszkańcami domu. Zalistowałam konieczność nie tylko zawiadomienia mieszkańców o mającej się odbyć zebraniu, ale i przekonania ich, by na to zebranie przyszli. Wraz z tow. Barańskim odwiedziliśmy mieszkańców blo-

ku, zachęcając ich, by wzięli udział w wspólnej dyskusji nad projektem Konstytucji. Przyszli wszyscy. Byli to starzy pracownicy naszych zakładów i gospodynie domowe. Nastroj był serdeczny. Po pogadance wiele kobiet zabierało głos, szczególnie starsze robotnice. Przypominały one, jak to było w tej fabryce za czasów Szaubiera. Mówiły o bezrobociu, o redukcjach, o tym, jak to kobiety nie miały żadnych praw, ani do urlopow macierzyńskich, ani do wczasów, ani nie miały gdzie dzieci zostawić idąc do pracy. I mówiły: „Jakże inny jest dzisiaj los kobiet, a wszystko to gwarantuje nam Ludowa Konstytucja!” Mówili także o różnych swych bolączkach, pytali dlaczego są jeszcze trudne warunki zaopatrzenia. Narzekali, że dom ich nie został wyposażony. Wraz z tow. Barańskim wyjaśniliśmy, dlaczego tak jest, oświadcziliśmy o wielkich osiągnięciach ostatnich ośmiu lat, o przyczynach trudności, z jakimi się borykamy, i o tym, jak trudności te zostaną usunięte. Kiedy też rozgadzaliśmy się prawie każdy z obecnych przypomniał swoje dawne przeżycia, każdy musiał przyznać, że dużo w jego życiu się zmieniło. Wszyscy pracują, dzieci uczą się. Między nami, agitatorami, a tymi co nas słuchali, nie było żadnej przeprody. Pozegnaliśmy się serdecznie. Obecnie przygotowuję się do pracy agitacyjnej w związku z zbliżającymi się wyborami. Będę przeprowadzała pogadanki w zakładzie, a także w domach. Zdaję sobie sprawę z wielkiej wagi tej domowej agitacji, i nie myślę, że należy zawsze pamiętać o jednym: trzeba przekonywać ludzi zwykłymi, prostymi słowami, na przykładach z ich własnego życia, z ich własnego zakładu pracy. I dlatego myślę że na te sprawy trzeba zwrócić szczególną uwagę w agitacji domowej.

JANINA KROSCZYŃSKA, starszy brakarz z ZPB im. Stalina

Rady narodowe w kampanii skupu zboża

Tegoroczna akcja skupu zboża jest inaczej przeprowadzana niż w latach ubiegłych. W roku bieżącym nie ma instytucji pełnomocników, odpowiedzialnych za przebieg akcji, nie ma zespołów, które mobilizowały by aktyw terenowy do pracy polityczno-uświadamiającej wśród pracującego chłopstwa. Fakt ten wymaga od terenowych rad narodowych i ich prezydiów wzmocnienia wysiłku w zakresie kontrolowania pracy aparatu skupu oraz organizowania skutecznej dla niego pomocy. Wymaga to także wyższego poziomu pracy instancji i organizacji partyjnych w politycznym kierownictwie radami narodowymi.

Nieustannie czuwać nad przebiegiem skupu. Rady narodowe muszą w pełni zrozumieć swą rolę w obecnej kampanii skupu, poczucie odpowiedzialności za sprawną i terminową dostawę zboża do punktów skupu. Zadania te wymagają od rad narodowych energicznego zmobilizowania szerokiego aktywnego wiejskiego, nieustannego czuwania nad przebiegiem akcji, rozwijania systematycznej działalności uświadamiającej. Oczywiście, rady narodowe w oparciu o pomoc organizacji partyjnych uzyskały już dość poważne osiągnięcia na polu zacielenia sojuszu robotniczo-chłopskiego, pogłębienia spójni między miastem a wsią. Świadczy o tym zwycięskie przeprowadzenie szeregu akcji o charakterze politycznym i gospodarczym. Nie jest też przypadkiem, że odpowiedzialność za terminowe realizowanie tegorocznej akcji skupu, za nadzór nad aparatem skupu, spada wyłącznie na terenowe rady narodowe. Dowodzi to, że rady narodowe organizacyjnie już okrzepły, że zdobyli sobie autorytet wśród pracującego chłopstwa.

Wzmocnić czujność wobec wroga klasowego. Obecnie prezydium rad narodowych mają już sporo roboty poza sobą jeśli idzie o akcję skupu. Ustalono wysokość planów dostaw zboża dla poszczególnych gospodarstw, przeprowadzono zebrania gromadzkie, poinformowano chłopów o wysokości wymiaru i terminach sprzedaży zboża. Na pozór zdawaloby się, że uczyliśmy tylko oczekiwać, że chłopcy zaczną przywozić zboże do magazynów. Dowodzą już zresztą tego meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznego planu skupu zboża przez tysiące pracujących chłopów, przez szereg gromad i spółdzielni produkcyjnych. Jest jednak wiele wypadków uchylenia się kulaństwa od wy-

pełniania obowiązków. Dlatego też rady narodowe i ich prezydium winny być przygotowane na próby załamania planów ze strony elementów kapitalistycznych. Doświadczenia ubiegłego roku uczy nas, że szybkie i wnikliwe rozpatrywanie skarg i odwołań ma poważne znaczenie dla sprawnego przebiegu akcji. Trzeba więc, aby komitety gminne i organizacje partyjne dopinowały szybkiego i sprawliwego załatwienia wszelkich odwołań i skarg. Oczywiście jest bowiem, że odwołania, załatwione sprawliwie, bez względu na to, czy pozytywnie lub też negatywnie, mogą i powinny stać się poważnym czynnikiem mobilizującym chłopstwo wokół rad narodowych, poważnym bodźcem do terminowego odstawa zboż.

Przepisy dekretu o planowym skupie zboża dają prezydium rad narodowych poważną broń do walki z wrogą kulacką robotą, pozwalają ją stosowanie sankcji przeciwko opornym. Nie wolno jednak zapominać o pracy uświadamiającej, nie można porzekać o tym, że w trudnych warunkach, które odbyły się z okazji wręczenia zobowiązań. Gdzie zachodził tego potrzeba, tam należy raz jeszcze zwoływać zebrania. Trzeba również przeprowadzać rozmowy indywidualne, wciągać do tej pracy szeroki aktywny rad narodowych — członków rad oraz ich komisji.

Wyplenić kumoterstwo i tolerancję w kolegiach orzekających. Wymierzone z rozważa i poczuciem sprawiedliwości kary administracyjne — mają nie tylko skłaniać zobowiązanego do realizacji odstawa, lecz winny również być ostrzeżeniem dla innych, winny przyspieszać wypełnianie zadań. Wypływa stąd wniosek, że komitety gminne i organizacje partyjne powinny dopinować, aby prezydium rad narodowych wnikliwiej zainteresowały się działalnością kolegiów orzekających i częściej omawiały te sprawy na swych posiedzeniach. Nie ulega wątpliwości, że wiele kolegiów orzekających nie pracuje właściwie, czynności swe wypełnia mechanicznie, bezdušno. Znacząca się brak ostrości w orzekaniu, szabloność traktowania wszystkich wniosków. Przykładem tego może służyć kolegiów orzekające w gm. Gałków, pow. brzeskiego, gdzie na jednym posiedzeniu rozpatrzono 34 wnioski o ukaranie uchylających się od obowiązków, sprzedaż państwu mleka i mięsa. We wszystkich wypadkach wymierzono identyczną karę po 600 zł. Jest to z gruntu niesłuszne. Nie można bowiem zgodzić się z tym, aby 34 chłopy zastryżono na tę samą karę, tym bardziej, że nie wszyscy zostali zakwal-

fikowani do ukarania za te same wykroczenia. Notuje się także fakty wypaczenia klasowej polityki na wsi. Np. kulać posiadający 20-hektarowe gospodarstwo ukarany został za niedostarczenie obowiązkowej ilości mleka grzywną 150 zł, natomiast małorolnemu chłopu (3 ha) za takie samo wykroczenie wymierzono grzywnę w wysokości 100 zł. Fakty te świadczą, że kolegi orzekające często nie spełniają swej roli, że w pracy ich istnieje jeszcze sporo kumoterstwa, tolerancji i liberalizmu, że prezydium rad narodowych nie kontrolują dość bacznie polityki orzecznictwa. Dlatego też należy przywrócić się składowi kolegiów orzekających, gdyż podobne wypadki mogą zdarzyć się i w innych powiatach, co może wpłynąć hamująco na terminowe przeprowadzenie skupu.

Trzeba również zwalczyć bezwzględnie wszelkie próby wypaczenia, intencji dekretu o pomocy sąsiedzkiej. Nie wolno dopuszczać do popełnienia tego rodzaju błędów, jakie miały miejsce w akcji żniwniej w gromadzie Łaszew, w pow. wielunskim, gdzie zamiast skosić zboże u małorolnej wdowy, wpiękar przyszedłono maszynę kulać.

Aktyw wiejski musi świecić przykładem. Warunkiem terminowego wykonania odstawa zboż jest planowe i sprawnie wykorzystanie maszyn omlotowych. Każda młocarnia winna być w całej pełni wykorzystana. Nie wolno zapominać również i o tym, że plan przydzielania maszyn musi iść w parze z terminami odstawa.

Zwycięskie przeprowadzenie akcji nakłada na cały aparat rad narodowych obowiązek wzmocnienia aktywności, bojowości i ofiarności. Wymaga zaciśnięcia więzi pomiędzy władzą ludową a masami pracujących chłopów poprzez współudział w pracy wszystkich organizacji społecznych oraz szerokiego aktywność i komisji, który winien świecić przykładem. Nie może być radnego, członka komisji, lub soltysa, który nie wykonałby przed terminem nałożonych nań obowiązków. Aby rady narodowe i ich prezydium mogły sprostać tym zadaniom, konieczna jest stała, systematyczna pomoc dla nich ze strony instancji oraz organizacji partyjnych. Nie komendery ani, nie zastępowanie w pracy rad narodowych i ich prezydiów, lecz mądre i nieustannie kierownictwo polityczne instancji partyjnych, a zwłaszcza KG, stale, systematycznie podnoszenie na wyższy poziom pracy podstawowych organizacji partyjnych prezydiów rad narodowych, zapewni pełne wykonanie zadań, stojących przed radami narodowymi w akcji skupu zboż.

stanie maszyn omlotowych. Każda młocarnia winna być w całej pełni wykorzystana. Nie wolno zapominać również i o tym, że plan przydzielania maszyn musi iść w parze z terminami odstawa.

Zwycięskie przeprowadzenie akcji nakłada na cały aparat rad narodowych obowiązek wzmocnienia aktywności, bojowości i ofiarności. Wymaga zaciśnięcia więzi pomiędzy władzą ludową a masami pracujących chłopów poprzez współudział w pracy wszystkich organizacji społecznych oraz szerokiego aktywność i komisji, który winien świecić przykładem. Nie może być radnego, członka komisji, lub soltysa, który nie wykonałby przed terminem nałożonych nań obowiązków.

Aby rady narodowe i ich prezydium mogły sprostać tym zadaniom, konieczna jest stała, systematyczna pomoc dla nich ze strony instancji oraz organizacji partyjnych. Nie komendery ani, nie zastępowanie w pracy rad narodowych i ich prezydiów, lecz mądre i nieustannie kierownictwo polityczne instancji partyjnych, a zwłaszcza KG, stale, systematycznie podnoszenie na wyższy poziom pracy podstawowych organizacji partyjnych prezydiów rad narodowych, zapewni pełne wykonanie zadań, stojących przed radami narodowymi w akcji skupu zboż.

Trzeba również zwalczyć bezwzględnie wszelkie próby wypaczenia, intencji dekretu o pomocy sąsiedzkiej. Nie wolno dopuszczać do popełnienia tego rodzaju błędów, jakie miały miejsce w akcji żniwniej w gromadzie Łaszew, w pow. wielunskim, gdzie zamiast skosić zboże u małorolnej wdowy, wpiękar przyszedłono maszynę kulać.

Z LAT terroru i bezprawia

Ordynacja wyborcza jaśniepanów. Jedną z pierwszych w Polsce „ordynacji wyborczych” — jeszcze za czasów okupacji w latach pierwszej wojny światowej — próbował narzucić w styczniu 1917 roku członkowie tzw. „Tymczasowej Rady Stanu”. Panowie ci, wyznaczeni przez generał-gubernatora von Besselera — powołali tzw. „Komisję Sejmowo - Konstytucyjną” w skład której weszli: ksiądz Zdzisław Lubomirski, biskup Przedsiedzieci, hr. Rosławski i inni przedstawiciele magnaterii polskiej. Według sprofetowanej wówczas „ordynacji wyborczej” posłów mieli wybrać wszyscy obywateli — płci męskiej, którzy ukończyli lat 25 oraz mieszkają w danej gminie od 3 miesięcy. Wybyranymi do owego magnackiego sejmiku mogli być tylko obywatele, którzy ukończyli lat 30, jak również ludzie z wyższym wykształceniem — po 25 latach życia. Połowa członków projektowanego przez magnaterię senatu miała być wybierana za pośrednictwem tzw. „kurii”, w skład których nieśli wchodzić właściciele ziemscy, wielcy fabrykanci i kupcy oraz instytucje naukowe i profesorskie wyższych uczelni. Drugą połowę senatu miały stanowić „księżęta krwi, biskupi, najwyżsi sędziowie i osoby mianowane przez króla”, którym miało zostać jeden z synów Wilhelma II-go.

Staniem Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli zorganizowano w Warszawie kurs mechanicznego tynkowania maszynami produkcji radzieckiej. NA ZDJECIU: mechanicy pracy, odznaczona srebrym Krzyżem Zasługi, Emilia Gruczyńska, pracująca przy budowie elektrowni Jaworzno I, demonstruje zgromadzonym kursantom mechaniczne tynkowanie.

Zdumiewający brak odpowiedzialności

W czasie gdy chłopcy z gminy Kowies w pow. skierniewickim chlubnie wypełniają swe obowiązki wobec państwa, przywożąc do punktu skupu dorodne zboże, wywiązując się z nadwyżką z planu dostaw, przedstawiciele Prezydium GRN w Kowiesach, zamiast dać dobry przykład, powołili sobie na karygodny wybrak.

Prezydium GRN użytkuje 2 reziwki i zagospodarowane odłogi, o łącznej powierzchni 130 ha, o czego 10 ha zostało obsianych żytem. Uprawę tych gruntów powierzono Prezydium GRN w tym celu, aby pokazało ono chłopom, że nie skrawek ziemi nie może leżeć odłogiem, że zboże w pierwszej kolej-

ności winno być odstawione państwu. Niestety, przedstawiciele Prezydium GRN w Kowiesach nie zrozumieli swojego obowiązku i do punktu skupu dostarczyli zniszczone zboże. W dniu 2 brach przewieziono z użytkowanych przez Prezydium gruntów 16,27 q żyta o dużym stopniu zanieczyszczenia. Magazynier punktu skupu zboża w Kowiesach, tow. Wacław Sitarek, zgodnie z obowiązującymi przepisami o standardowaniu ziarna, nie chciał przyjąć zboża w tym stanie. Wówczas na rampie magazynu wpadł delegat gminny CUS, Stanisław Lankiewicz, który zmusił magazyniera przemocą do przyjęcia transportu.

Tow. Sitarek polecił wysypać zanieczyszczone żyto osobno, postanawiając skłasyfikować je komisjynie. Komisja z przewodniczącym Prezydium GRN w Kowiesach, tow. Stefanem Kobziakowskim na czele orzekła, że żyto w takim stanie może zostać przyjęte do magazynu. Na tym się nie skończyło. W dniu 4 bm. o godzinie 18 przywieziono z rezerwuów pozostałe 100 q zboża, również bardzo zanieczyszczonego, o dużej wilgotności. Zawiadomiony o tym sekretarz KG PZPR, tow. Tadeusz Sałajczyk, polecił odłożyć odłożenie 78 worków żyta dostarczonego przez Prezydium GRN i zawiadomii o tym fakcie PZZ w Skierniewicach oraz Zarząd GS. Żyto poddano następnie oczyszczeniu i wysuszeniu. Odeszło pięć worków pośluda. Postępek przedstawicieli Prezydium GRN w Kowiesach nie licuje z funkcją reprezentantów władzy ludowej. Odstawiając bardzo zanieczyszczone i o dużej wilgotności zboże działali oni na szkodę państwa. Poza tym dopuścili się nadużycia władzy, zmuszając magazyniera do przyjęcia zniszczonego żyta. Wyczyn, na jaki pozwolili sobie delegat gminny CUS, Lankiewicz, jest wręcz bezprzykładny.

Takie postępowanie nie tylko zasługuje na napietowaniu, ale wymaga surowej kary. J. SZCZYGIELSKI

TYDZIEŃ PRACY DLA LUDOWEJ OJCZYZNY

Nasze budownictwo socjalistyczne odnosi wciąż nowe sukcesy. W oparciu o produkcyjną technikę Związku Radzieckiego, o metody i doświadczenia budowniczych komunizmu, rozszerzamy naszą bazę gospodarczą, zwiększamy wydajność pracy — z kraju i zagranicą, stajemy się krajem żelaza, betonu i stali.

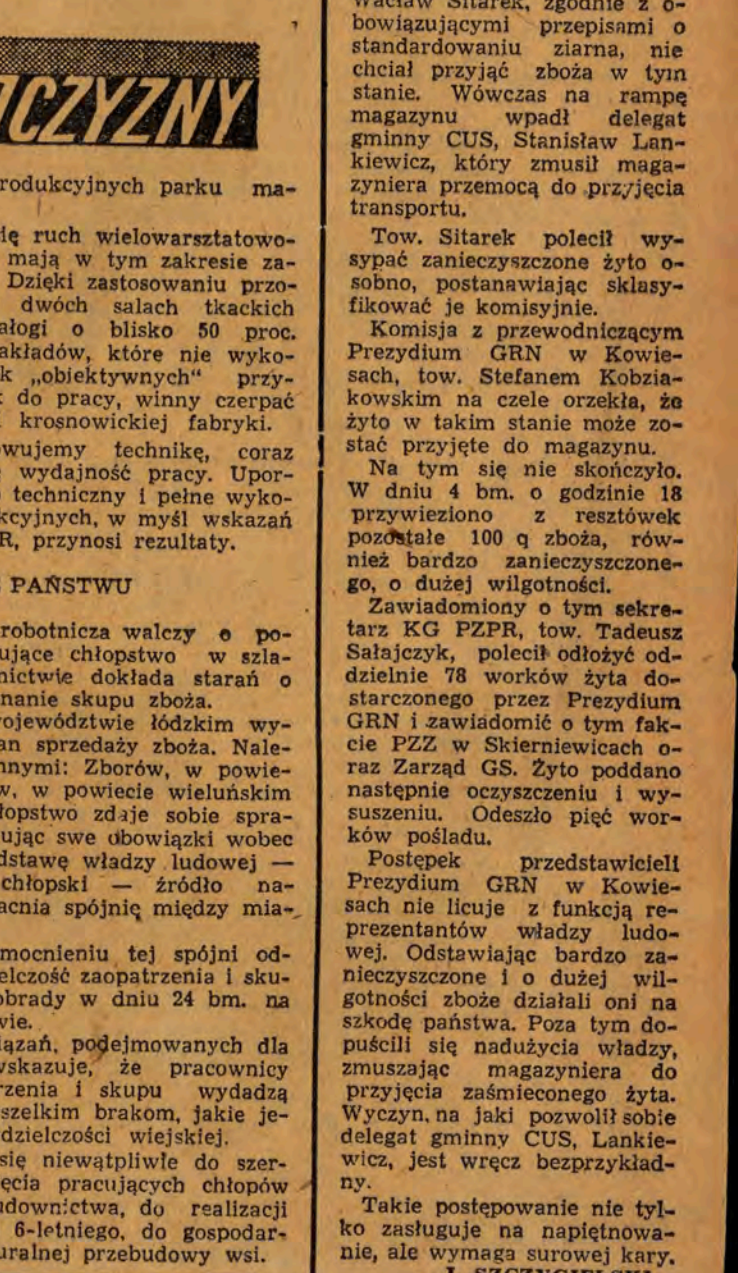
Wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod szybkiego skrawania metalu wielu pracowników przekracza ustalone normy. Oto frezer, Michał Towarnicki, skrawa stalowo z szybkością 600 m-min. przy obrotach do 1.300 na min. Dzięki temu osiąga przeciętnie 250 procent normy. Tokarz, Zbigniew Stryjski, w tych

pracy, wymiary doświadczeń z tej dziedziny oraz w opracowaniu konkretnych zadań w walce o postęp techniczny. We Wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod szybkiego skrawania metalu wielu pracowników przekracza ustalone normy. Oto frezer, Michał Towarnicki, skrawa stalowo z szybkością 600 m-min. przy obrotach do 1.300 na min. Dzięki temu osiąga przeciętnie 250 procent normy. Tokarz, Zbigniew Stryjski, w tych

Nasze budownictwo socjalistyczne odnosi wciąż nowe sukcesy. W oparciu o produkcyjną technikę Związku Radzieckiego, o metody i doświadczenia budowniczych komunizmu, rozszerzamy naszą bazę gospodarczą, zwiększamy wydajność pracy — z kraju i zagranicą, stajemy się krajem żelaza, betonu i stali.

Nasz przemysł socjalistyczny nieustannie wzbogaca się o nowe, wielkie obiekty, które pracować będą dla pokroju, dla utrwalenia niezawisłości i potęgi ojczyzny, dla podniesienia stopnia życiowej najszerzszych mas. Na Ziemiach Zachodnich włączony został w nurt naszego życia gospodarczego nowy zakład produkcyjny, stanowiący część potężnych zakładów kokso - chemicznych, wznoszonych w Blachowni Śląskiej na Opolszczyźnie. Jest to nowoczesna benzolownia, o olbrzymiej zdolności produkcyjnej. Wzniesiona została w rekordowo krótkim czasie — 9 miesięcy. W Nowej Hucie — tym najpotężniejszym i najwspanialszym obiekcie Szesćciolatki, rozpoczęto budowę wielkich pieców. Będą one posiadać największą zdolność produkcyjną w kraju oraz najnowocześniejsze urządzenia w Europie. O wielkości pieców świadczy fakt, iż do wykonania fundamentów jednego pieca potrzeba takiej ilości betonu, z której można by zbudować cztery gmachy równe CDT w Warszawie. Obok pieców wzrastają już konstrukcje gigantycznej siłowni, mogącej zaspokoić potrzeby blisko półtora miliona miasta.

Rośnie buta „Warszawa”, rosną nowe, wielkie budowle, podstawa naszej siły, dobrobytu i kultury. „NOWE METODY PRACY” Nowa technika, aby we właściwy sposób była wykorzystana, wymaga nowych metod pracy. Mówią o tym wytyczne VII Plenum KC PZPR. W wielu zakładach przemysłowych odbyły się narady, na których omówiono dotychczasowe osiągnięcia w zakresie modernizacji metod



Na punkcie skupu w Belchowie.

SPORT

Trzydniowe boje pięściarzy ZS „Gwardia” na ringu łódzkim

Przez trzy dni eliminacji pięściarskich ZS „Gwardia” rozegranych w hali Widzewa przed Centralną Spartakiadą tego zresztą przewinęło się przez ring, wśród starych rutynowanych zawodników, wielu młodych utalentowanych pięściarzy. Z przyjemnością obserwowaliśmy młodzież, która debutowała pierwszy raz w tak poważnej imprezie. Łódzianie, pomimo że nie odegrali poważniejszej roli w eliminacjach, jednak śmiało można stwierdzić, że zespół łódzki oparty wyłącznie na juniorach zdał egzamin. Wiele zawodników, jak np. Mielażek, który w pierwszym dniu eliminacji stoczył porażającą walkę z rutynowanym Tycyńskim, rokuje jak najlepszą przyszłość. Również dobrze zaprezentował się w walce lekko - półśredniej Zwierzak. Jednak do przebrnięcia przez boje eliminacyjne zabrakło mu doświadczenia. Jedynym zawodnikiem łódzkim, który dotarł do finału był Wolak. W walce finałowej Wolak zdecydowanie pokonał Wilkoszewskiego (Warszawa). Na uznanie zasłużył również młody zespół z Białegostoku, który wykazał wielką bojowość i ambicję. Do finałów z Białegostoku weszło aż 6 zawodników.

Wyniki niedzielnych walk przedstawiają się następująco: W wadze muszej Łakomy (Wrocław) otrzymał punkty w.o. na skutek nadwagi Pawłaka (Białystok). W walce towarzyskiej Łakomy zdecydowanie pokonał białostoczianina.

W wadze średniej Kolczyński (Warszawa) wygrał przez k.o. w drugim starciu z Jodzio (Warszawa-Woj.).

W wadze półciężkiej: Urbanowicz (Wrocław) w pierwszym starciu pokonał przez k.o. Ceranka (Białystok).

W wadze lekkiej wygrał Kaczmarek (Białystok) przez dyskwalifikację Arseniaka (Warszawa-Woj.) w trzecim starciu.

W wadze lekko - półśredniej Klein (Białystok) otrzymał punkty w.o. na skutek niedopuszczenia kontuzjowanego Wierzbickiego (Białystok).

W wadze półśredniej Piński (Warszawa) otrzymał punkty w.o. na skutek kontuzji Rybackiego (Białystok).

W wadze lekko - średniej: Wolak (Łódź) po ciekawej walce zwyciężył Wilkoszewskiego (Warszawa).

W wadze średniej Koczaryński (Warszawa) wygrał przez k.o. w drugim starciu z Jodzio (Warszawa-Woj.).

W wadze półciężkiej: Urbanowicz (Wrocław) w pierwszym starciu pokonał przez k.o. Ceranka (Białystok).

W wadze lekko - półśredniej Klein (Białystok) otrzymał punkty w.o. na skutek niedopuszczenia kontuzjowanego Wierzbickiego (Białystok).

W wadze półśredniej Piński (Warszawa) otrzymał punkty w.o. na skutek kontuzji Rybackiego (Białystok).

W wadze lekko - średniej: Wolak (Łódź) po ciekawej walce zwyciężył Wilkoszewskiego (Warszawa).

W wadze średniej Koczaryński (Warszawa) wygrał przez k.o. w drugim starciu z Jodzio (Warszawa-Woj.).

Z pobytu piłkarzy chińskich w Polsce



Rozegrany na stadionie „Gwardia” w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski Kraków-Pekin zakończył się zwycięstwem drużyny Krakowa 7:1 (6:0). NA ZDJĘCIU: fragment meczu.

W niedzielę rozegrane zostały zawody kolarskie na szczeblu wojewódzkim o miasto najlepsze wśród par: wólkowscy i PPK „Ruch”.

Na starcie przy Parku „Wenecja” stawiło się 45 kolarzy z 48 zespołów, reprezentujących 12 obwodów, poczyniła się delegacja PPK „Ruch” w naszym województwie.

Stefan Donecki

Podczas największego nasilenia zjazdu cudzoziemców do Helsinek Finowie jakos gnieją wśród różnokolorowej, różnojęzycznej i różnorodnie ubranej masy przyjezdnych. Popularne było wówczas u nas powiedzenie, że najcenniejsze autografy należałoby zbierać wśród Finów, bo ich chyba nie ma nigdzie.

Muszę opowiedzieć historię o łodach w Helsinkach. Słuchałem jej z zapartym tchem. Jest pełna dramatyzmu i bardzo charakterystyczna. Otóż po wojnie magistrat Helsinek wydzierżawił prywatnym przedsiębiorcom miejsca do sprzedaży łodów w mieście, to znaczy stawańskie, gdzie mogli oni ustawić swoje wózki i sprzedawać łody. Za te miejsca magistrat pobierał bardzo wygórowane sumy. Dwa, a może trzy lata temu „łodziarze” zbuntowali się i zorganizowali spółkę, która podczas licytacji (miejsca sprzedawane były bowiem z licytacji) zaoferowali kilkakrotnie niższą sumę za dzierżawę. Wówczas magistrat dla przestrogi innym przedsiębiorcom dzierżawę wszystkich stoisł w mieście odebrał bezpłatnie inwalidom wojennym. Inwalidzi założyli specjalną spółkę, ale cóż z tego, kiedy przedsiębiorcy, wyrabiający łody, odmówili im dostawy. Wówczas magistrat, chcąc złamać opór przedsiębiorców, uzależnił inwalidom wojennym pożyczki, za którą tworzyli oni specjalną wytwórnię łodów i rozpoczęli sprzedawć na ulicach. Przedsiębiorcy jednak nie poddali się. Przy pomocy różnych kruczoków prawnych udowodnili, że magistrat nie ma prawa wydzierżawiania skwerów miejskich, parków oraz terenów należących do właścicieli prywatnych. Na tych wszystkich miejscach wyrosły stoiska prywatnych przedsiębiorców. I oto idąc po Helsinkach łatwo zaobserwować szachownicę łodziarzy. Na trotuarach stoja jedynie kioski z firmą „Inwalidom Oy”. Te litery „Oy” powtarzają się w Helsinkach bardzo często i oznaczają „towarzystwo akcyjne”. Natomiast w parkach, na skwerach, w zaułkach domów stoja kioski z firmą „Kakadu” oraz innych przedsiębiorstw prywatnych. Walka o prawo sprzedaży łodów jeszcze ciągle trwa.

Jak wiadomo, pierwszy na Olimpiadzie rozpoczęli walkę koszykarską. Podczas turnieju eliminacyjnego odbywającego się w hali „Tenis Palasti” można było obserwować, do czego doprowadzają trudności językowe. Odbywa się właśnie mecz między drużyną Filipin i Grecji. Jeden z sędziów jest Etypijczykiem, a drugi Holenderem. Jeden sędzia nie rozumie drugiego. Żadna drużyna nie rozumie ani jednego sędziego. Naturalnie, również drużyny nie rozumieją się wzajemnie. Prawie każda decyzja sędziego wywołuje dziesiątki niemiernych. Holender nie rozumie, czego chce Etypijczyk i kiedy przy pomocy sędziów neutralnych wytlumacza oni sobie wzajemnie swoje stanowiska, wówczas dopiero nie rozumieją ich ani Filipinicy czy Grecy. Następuje cały łańcuch tłumaczeń, aby gracze zrozumieć, o co chodzi dwóm sędziom i aby sędziowie zrozumieć, o co chodzi im samym.

Gra kanadyjskiej drużyny koszykówek przypomina trochę popularną igradę w Polsce za bawę w „salonowca”. Trener kanadyjski przed wysłaniem kolejnemu graczowi do walki uważał za swój pierwszy obowiązek dać mu przywóztwo klapsa w tyłek. Dołączali się do niego pozostali gracze będący właśnie w rezerwie. Odłożywszy klapsów rozległy się jak strzały z bicia w „Tenis Palasti”. Już przy wejściu do hali można było na skutek tych ogłoszeń poznać, że grają Kanadyjczyki. Prawdziwy szal ogarnął Kanadyjczyków wtedy, kiedy schodził z boiska gracz, który strzelił kilka koszyków. Wiedząc co go czeka, cofał się on z boiska od razu tyłem, nadstawiając odpowiednią część ciała. Cała drużyna stała w kolekcje, żeby wyrazić swoje uznanie dla dobrego gracza. Nawet decyzje sędziów były zagłaszane kanadyjskimi wyrazami uznania.

W korespondencyjnych mistrzostwach pływackich Polski w Łodzi brało udział 45 zawodników, w tym 6 kobiet. Na tak małą frekwencję wpłynęła zła pogoda (temperatura wody wynosiła 16 stopni).

Z ciekawych wyników na wyróżnienie zasługują: 200 m st. grzbietowym Woźniakowski (AZS) - 4:24.4; 200 m stylem klasycznym A. Malinowska („Włókniarz”) - 3:23.2; 100 m st. dowolnym mężczyzn wygrał Zieliński („Włókniarz”) w czasie 1:07.3.

z Notatnika OLIMPIJSKIEGO

W pozostałych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: 400 m st. dow. Cierpikowska („Włókniarz”) - 7:23.8; 100 m st. dow. Puchowska („Włókniarz”) - 1:33.6; 100 m st. klas. Woźniakowski (AZS) - 1:52.6; 200 m st. klas. A. Malinowska („Włókniarz”) - 3:17; 100 m st. klas. B. Jekiel („Stal”) - 1:39.8; 200 m st. grzb. Przyjemski (AZS) - 3:09.8; 400 m st. dow. Szperling („Włókniarz”) - 5:43.

Na półce z książkami

W dziejach człowieka — losy Ojczyzny

Odnazony nagrodą państwa pamiętnik Albina Bobruka (premiowany poprzednio na konkursie Polskiego Radia i Państwowego Instytut Wydawniczego) należy do tego samego rodzaju literatury dokumentarnej, co wydane przed wojną — ze skreśleniami spacyjnej cenzury — „Pamiętniki bezrobotnych” i „Pamiętniki chłopów”. Wszystkie te dokumenty niedołu prostego człowieka, który w przedwzrostu w Polsce cierpiał głód i nędzę, ujęty w kleszcz politycznego i gospodarczego ucisku, są już dzisiaj, na szczególne przywrócenie, materialnym historycznym, bowiem nowa rzeczywistość polska, zrodzona z przelomowego zwycięstwa Armii Radzieckiej nad faszystami, zmieniła do gruntu układ sił społecznych, wyeliminowała klasy pasyżnicze z życia narodu, a gnębionym i wyzyskiwanym przyniosła prawa ludzkie i możliwość wolnego, szczęśliwego życia.

Mimo zbliżności elementów treściowych z pamiętnikami pariasów doby przedwzrostu, wspomnienia Bobruka różnią się przecież od tamtych w sposób bardzo istotny. Szersze są przede wszystkim ramy chronologiczne tych wspomnień, obejmują one bowiem również okres wojenny i pierwsze lata Polski Ludowej. Co ważniejsze jednak, nie ma w nich akcentów rozpaczy i beznadziejności, tak charakterystycznych dla pamiętników dawniejszych, autora zaś cechuje nie bierność i rezygnacja wobec klęsk życiowych, lecz postawa świadoma i czynna, składająca do bezkompromisowej walki z uciskiem i upodleniem społecznym.

Łódź przygotowuje się do obchodu Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Tegoroczny Miesiąc Pogłębnienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej obchodzić będziemy w dniach od 7 listopada do 7 grudnia. Mimo że do rozpoczęcia Miesiąca pozostało jeszcze sporo czasu, już teraz w pełni czynione są przygotowania, aby wypadł on na naszym miesiące jak najokazalej, by społeczeństwo łódzkie miało możliwość zapoznać się z wielkimi osiągnięciami budowniczych komunizmu na po-

MDK wznowi swą działalność z początkiem roku szkolnego

Młodzieżowy Dom Kultury wznowi swoją działalność w pierwszych dniach września. Znowu rozbierając gwarem kołorytów i sale, zapelniając gabinety naukowe i warsztaty. W bieżącym roku MDK obejmie swą pracą około 5 tys. dzieci i młodzieży. Liczna zreszta młodzież będzie tu rozwijać swe zainteresowania, poznawac ostatecznie zdobyte techniki, rozszerzać zasięg swych wiadomości.

W MDK przygotowany już 28 różnego rodzaju gabinetów, wyposażonych w odpowiedni sprzęt. Tak np. gabinet chemii posiada bogato uzbrojone laboratorium, gdzie pod kierunkiem instruktorów młodzież będzie mogła przeprowadzić różne doświadczenia. Znacznie rozbudowany został dział wychowania fizycznego. Przybyła tu strzelnica, sekcja szermiercza, gimnastyki i piłki ręcznej. Rozszerzony będzie o kilka zespołów dział wychowania artystycznego.

W specjalnym teatryku kukielkowym dzieci poznawac będą zasady gry aktorskiej, a zarazem kształcić zmysł estetyczny.

MDK niebawem opracuje plan imprez na cały rok. Przedstawiane jest uzasadnienie w każdym miesiącu kilkunastu przedstawień, koncertów, wieczorów recytatorskich itp.

Kto ma prawo uczczenia do Młodzieżowego Domu Kultury? Każde dziecko lub uczeń oddający swą pilnością w nauczaniu i pracy.

Przodujące pilotki Łódzi

Coraz więcej kobiet uprawia piękne sporty lotnicze. NA ZDJĘCIU: przodujące pilotki zbyszoune Aeroklubu Łódzkiego, siostry Alicja i Janina Bugajewskie.



Coraz więcej kobiet uprawia piękne sporty lotnicze. NA ZDJĘCIU: przodujące pilotki zbyszoune Aeroklubu Łódzkiego, siostry Alicja i Janina Bugajewskie.

Tysiące łodźian wzięło udział w wielkim festynie lotniczym na Zdrowiu

Wzartym kręgiem otoczyli wczoraj łodzianie wieżę spadochronową na Zdrowiu, gdzie na zakończenie Tygodnia Lotnictwa odbywały się skoki spadochronowe, dostępne dla wszystkich. Co kilka minut z 45 metrowej wysokości odrywa się biały obłok spadochronu, który po chwili spływa miękko wraz ze skoczkiem na ziemię.

Instruktorzy Ligi Lotniczej pracowali tutaj bez chwili wytchnienia. Nic dziwnego, bowiem wczorajszego zanotowano tutaj ponad 300 skoków — ilość rekordowa dla wjezy spadochronowej w Łodzi.

Na rozległych terenach Parku Ludowego na Zdrowiu rozbrzmiewała dźwięki muzyki. Orkiestra jednostki lotniczej przegrzywa do tańca tysiące młodych ludzi.

Akademicki rekord Polski na pływalni „Włókniarz”

W korespondencyjnych mistrzostwach pływackich Polski w Łodzi brało udział 45 zawodników, w tym 6 kobiet. Na tak małą frekwencję wpłynęła zła pogoda (temperatura wody wynosiła 16 stopni).

Z ciekawych wyników na wyróżnienie zasługują: 200 m st. grzbietowym Woźniakowski (AZS) - 4:24.4; 200 m stylem klasycznym A. Malinowska („Włókniarz”) - 3:23.2; 100 m st. dowolnym mężczyzn wygrał Zieliński („Włókniarz”) w czasie 1:07.3.

W dziejach człowieka — losy Ojczyzny

Zródłem i fundamentem takiej postawy była u Bobruka, jak i u wielu innych, wczesna i zdecydowanie rozbudowana świadomość klasowa, która 18-letniego chłopca zawiadła w szeregi Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, wiążąc go nierozwrotnie i na zawsze z wielką i zwycięską ideą komunizmu — ostopją i nadzieją walczącego o jasną przyszłość człowieka. W osobliwych losach Bobruka znalazła właściwy i przekonujący odbicie historyczna rola KPP, jako wychowawcy i organizatora mas ludowych w ich trudnej walce z sanacyjnym faszystami, z ohydą i podłością poluzim, który Polsce i narodowi polskiemu zdolny był gotować jedynie klęski i katastrofy.

DZIEŃ ŁÓDZI

DZISIAJ FILM NA PLACU ZWYSTWA
OFICERSKIE TECHNIKA POZARNICZE WE WROCLAWIU I WIELKICZCE

RADIO

14.00 Powtórzenie dziennika podniedzielnego. 14.15 Węgrzyńska utwory popularne - rozrywkiowe. 14.30 Muzyka popularna. 15.00 Koncert solistów. 15.10 „Skrzydła młodzieży”. 15.15 Aud. PKR dla chorych. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Koncert solistów. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 17.00 Wladomocie populodniowe. 17.15 Z mikrofonu przy mieście i wieś. 17.30 Muzyka rozrywkowa. 17.40 Koncert wybitnych solistów. 18.00 Raporty aktualne. 18.20 Muzyka rozrywkowa. 18.30 Muzyka rozrywkowa. 18.45 Muzyka rozrywkowa. 19.00 Muzyka rozrywkowa. 19.15 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Muzyka rozrywkowa. 19.45 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Muzyka rozrywkowa. 20.15 Muzyka rozrywkowa. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 20.45 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Muzyka rozrywkowa. 21.15 Muzyka rozrywkowa. 21.30 Muzyka rozrywkowa. 21.45 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Muzyka rozrywkowa. 22.15 Muzyka rozrywkowa. 22.30 Muzyka rozrywkowa. 22.45 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Muzyka rozrywkowa. 23.15 Muzyka rozrywkowa. 23.30 Muzyka rozrywkowa. 23.45 Muzyka rozrywkowa. 24.00 Muzyka rozrywkowa.

Jak będziemy wybierać do Sejmu? Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Str. 104 zł 1.50 „KSIAZKA i WIEDZA”